



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2010 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie Wydział VI Cywilny
w składzie następującym :

Przewodniczący SSR Michał Chojnacki

Protokolant Marta Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2010 r. w Warszawie
na rozprawie

sprawy z powództwa **Marka Wrońskiego**

przeciwko **Ministrowi Zdrowia**

o udostępnienie informacji publicznej

orzeka:

- I. **nakazuje Ministrowi Zdrowia udostępnić Markowi Wrońskiemu informację publiczną w postaci sprawozdania Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Zdrowia z dyscyplinarnego postępowania wyjaśniającego prowadzonego wobec rektora Akademii Medycznej we Wrocławiu prof. dr hab. Ryszarda Andrzejaka, a zakończonego postanowieniem Ministra Zdrowia z dnia 18 maja 2009 roku – w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku;**
- II. **zasądza od Ministra Zdrowia na rzecz Marka Wrońskiego kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem kosztów procesu.**

Na oryginale właściwy podpis
Za zgodność z oryginałem

Sekretarz Sądowy
PROTOKOLANT SĄDOWY-STAZYSTA
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie

Magdalena Krzysiek



UZASADNIENIE

W dniu 28 października 2009 r. powód Marek Wroński wystąpił przeciwko pozwanemu Ministrowi Zdrowia z siedzibą w Warszawie z pozwem o nakazanie udostępnienia w terminie 14 dni od daty wydania wyroku informacji publicznej w postaci Sprawozdania Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Zdrowia z dyscyplinarnego postępowania wyjaśniającego wobec rektora Akademii Medycznej we Wrocławiu prof. dr hab. Ryszarda Andrzejaka, któremu zarzucono publicznie plagiat pracy habilitacyjnej. Ponadto dochodził zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Powyższe uzasadnił tym, że decyzja pozwanego z dnia 22 września 2009 r. odmawiająca udostępnienia wskazanego dokumentu jest bezprawna. Biorąc pod uwagę, że Akademia Medyczna we Wrocławiu jest instytucją państwową, to zarówno osoba zatrudniona na stanowiska kierownika katedry, jak i rektora jest osobą publiczną, a nie prywatną. Fakt powołania Rzecznika Dyscyplinarnego przez pozwanego, co jest zastrzeżone dla rektora, dobitnie o tym świadczy. Tym samym dokument, którego powód udostępnienia dochodzi jest informacją publiczną do której dostęp ma każdy, w tym w szczególności działająca w interesie obywateli prasa. Tym bardziej, że zarzucana wskazanej osobie nierzetelność naukowa pozwoliła jej osiągnąć obecny status i nie ma nic wspólnego z jej prywatnością (k.1-5).

W dniu 7 grudnia 2009 r. pozwany Minister Zdrowia z siedzibą w Warszawie złożył odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powyższe uzasadnił tym, że udostępnił powodowi informację publiczną w postaci postanowienia z dnia 18 maja 2009 r. w przedmiocie zatwierdzenia wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego powołanego przez pozwanego o umorzenie postępowania z uwagi na nie stwierdzenie plagiatu. Natomiast część sprawozdania, którego żąda powód wykracza poza tę informację, zawierając treści, które dotyczą prywatności wskazanej osoby podlegającej ochronie. Tyczy się to między innymi osobistej oceny Rzecznika Dyscyplinarnego i rysu charakterologicznego wskazanej osoby, które nie mają charakteru informacji publicznej. Ponadto zarzuty zgłaszane wskazanej osobie dotyczą okresu sprzed 16 lat, a więc nie dotyczą jego obecnej działalności związanej z pełnioną przez niego funkcją, a jedynie jego ubiegania się o stopień naukowy jako zwykłego obywatela. Fakt, że owa habilitacja pozwoliła mu awansować nie ma tu żadnego znaczenia i nie wpływa na charakter tej informacji. Nadto pozwany podnosił, że w przypadku prawomocnego umorzenia postępowania informacje te nie powinny być nikomu przekazywane, podlegając usunięciu.

Strony podtrzymały swoje stanowiska w toku procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Marek Wroński jest dziennikarzem ogólnopolskiego miesięcznika „Forum Akademickie”, na którego łamach prowadzi cykl artykułów „Z Archiwum Nieuczciwości Naukowej”, które dotyczą szeroko rozumianej patologii środowiska naukowego. W piśmie z dnia 22 maja 2009 r. powód zwrócił się do pozwanego Ministra Zdrowia z siedzibą w Warszawie o udostępnienie Sprawozdania Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Zdrowia z dyscyplinarnego postępowania wyjaśniającego wobec rektora Akademii Medycznej we Wrocławiu prof. Dr hab. Ryszarda Andrzejaka, któremu zarzucono publicznie plagiat pracy habilitacyjnej. W sprawozdaniu tym Rzecznik Dyscyplinarny powołany przez pozwanego Ministra Zdrowia z siedzibą w Warszawie wnosił o umorzenie postępowania dyscyplinarnego. Jego wniosek został zatwierdzony postanowieniem pozwanego Ministra Zdrowia z siedzibą w Warszawie z dnia 18 maja 2009 r. Powód powołał się tu na art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. W odpowiedzi w dniu 9 lipca 2009 r. pozwany wydał decyzję, w której odmówił udostępnienia powodowi zażądanego sprawozdania. Powyższe uzasadnił tym, że sprawozdanie to dotyczyło postępowania prowadzonego przez Rzecznika Dyscyplinarnego powołanego przez pozwanego Ministra Zdrowia z siedzibą w Warszawie, które zostało umorzone z uwagi na nie stwierdzenie plagiatu. Ponadto w przedmiotowej sprawie nadal toczy się postępowanie prowadzone przez Centralną Komisję do spraw Stopni i Tytułów. Wreszcie zarzuty zgłaszane wskazanej osoby dotyczą okresu sprzed 16 lat, a więc nie dotyczą jego obecnej działalności związanej z pełnioną przez niego funkcją, a jedynie jego ubiegania się o stopień naukowy jako zwykłego obywatela. Z tych względów i na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej jego prywatność podlega ochronie. W piśmie z dnia 16 lipca 2009 r. powód odwołał się od tej decyzji, wskazując że przed 16 laty wskazana osoba była adiunktem tej uczelni, a więc był i wówczas osoba publiczną. Jak również zauważył, przewód habilitacyjny nie jest jego sprawą prywatną, ale podlega publicznej ocenie. Tym bardziej, że ta nierzetelność pozwoliła mu awansować o kilka szczebli w karierze naukowej. Biorąc pod uwagę, że postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2009 r. Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów wznowiała z urzędu przewód habilitacyjny, powód wskazywał na zasadność wniosku. W odpowiedzi w dniu 22 września 2009 r. pozwany wydał decyzję, w której podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko (*dowód: legitymacja prasowa powoda - k.6-6 verte, artykuł „Klonowanie Stabeuszy” autorstwa powoda - 9-9 verte, artykuł „Jest kolejny dowód na plagiat rektora AM” autorstwa Tomasza Wysockiego - k.26-26 verte, pismo powoda z dnia 22 maja 2009 r. - k.8, decyzja pozwanego z dnia 9 lipca 2009 r. - k.10-11, pismo powoda z dnia 16 lipca 2009 r. - k.12-12 verte, postanowienie pozwanego z dnia 18 maja 2009 r. - k.15, postanowienie Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów z dnia 27 kwietnia 2009 r. - k.16-25 verte, decyzja pozwanego z dnia 22 września 2009 r. - k.13-14).*

Powyższy stan faktyczny był bezsporny między stronami, a nadto znalazł on potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy, a wymienionych w toku dotychczasowych rozważań.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż powód prawidłowo oznaczył jako stronę pozwaną Ministra Zdrowia, gdyż powództwo winno być wytoczone przeciwko organowi władzy publicznej, który odmówił udostępnienia informacji publicznej, a nie przeciwko Skarbowi Państwa. Kwestia ta nie budziła również wątpliwości stron w toku procesu.

W rozpoznawanej sprawie powód domaga się nakazania Ministrowi Zdrowia udostępnienia informacji publicznej. Ponieważ pozwany odmówił udostępnienia tejże informacji z powołaniem się na prawo do prywatności, powód w myśl art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. 2001, nr 112, poz. 1198 z późniejszymi zmianami) był uprawniony do wytoczenia powództwa przed sądem powszechnym.

Kwestią sporną, kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie czy pozwany zasadnie odmówił powodowi udostępnienia sprawozdania Rzecznika Dyscyplinarnego. Powołana wyżej ustawa o dostępie do informacji publicznej odnosi się jedynie do udzielania informacji publicznej w rozumieniu tej ustawy. Informacją publiczną jest każda informacja o sprawach publicznych (art. 1 ust. 1 ustawy). Adresatem żądania udostępnienia informacji publicznej na zasadach tej ustawy zgodnie z art. 4 ust. 1 są władze publiczne oraz inne podmioty wykonujące zadania publiczne. W myśl art. 3 ust. 1 cytowanej ustawy prawo do informacji publicznej obejmuje uprawnienia do: uzyskania informacji publicznej, w tym uzyskania informacji przetworzonej w takim zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego, wglądu do dokumentów urzędowych i dostępu do posiedzeń kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów. Jak wyjaśnił Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 9 stycznia 2006 roku (II SA/Wa 2043/05, nie publikowany) informacją publiczną stanowi nie tylko treść dokumentów wytworzonych przez organy władzy publicznej, ale również treść wystąpień i ocen przez nie dokonywanych, niezależnie do jakiego podmiotu są one kierowane i jakiej sprawy dotyczą. Dalej Sąd wywodził, iż informacją publiczną są nie tylko dokumenty bezpośrednio zredagowane i technicznie wytworzone przez organ administracji publicznej, ale przmiot taki będą posiadać także te, których organ używa do zrealizowania powierzonych prawem zadań nawet, gdy prawa autorskie należą do innego podmiotu. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela przedstawiony pogląd. Podkreślić przy również należy, iż zgodnie z zasadą powszechnego dostępu do informacji publicznej, przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej, interpretować należy na korzyść wykonującego prawo do takiej informacji (tak też Wojewódzki Sąd

Administracyjny w wyroku z dnia 6 czerwca 2008 roku, II SA/Wa 111/08, nie publikowany).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż informacja, której dotyczy przedmiotowe powództwo tj. sprawozdanie Rzecznika Dyscyplinarnego miała charakter informacji publicznej. Minister Zdrowia prowadził bowiem postępowanie wyjaśniające w stosunku do prof. Ryszarda Andrzejaka, co miało charakter sprawy publicznej. W toku postępowania dyscyplinarnego został sporządzony dokument w postaci sprawozdania rzecznika dyscyplinarnego, który został następnie wykorzystany przez Ministra Zdrowia przy podejmowaniu rozstrzygnięcia co do toku postępowania administracyjnego. Dokument ten zakwalifikować zatem należy jako informację publiczną, skoro został użyty przez organ władzy publicznej do zrealizowania powierzonych mu zadań.

Zakwalifikowanie informacji jako mającej charakter informacji publicznej, nie przesądza jednakże o pełnej swobodzie dostępu do tejże informacji. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 1 powołanej ustawy prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu w zakresie i na zasadach określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych oraz o ochronie innych tajemnic ustawowo chronionych. Jednym z tych ograniczeń jest prawo do prywatności, o czym stanowi art. 5 ust. 2 powołanej ustawy. Zgodnie z tym przepisem prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej lub tajemnicę przedsiębiorcy. Ograniczenie to nie dotyczy informacji o osobach pełniących funkcje publiczne, mających związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji, oraz przypadku, gdy osoba fizyczna lub przedsiębiorca rezygnują z przysługującego im prawa. Treść wskazanego przepisu, a konkretnie przesłanka ochrony prawa do prywatności stanowiły podstawę odmowy przez Ministra Zdrowia udostępnienie przedmiotowej informacji publicznej.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż za osobę pełniącą funkcję publiczną, uznać należy niewątpliwie rektora Akademii Medycznej we Wrocławiu prof. Ryszarda Andrzejaka. W konsekwencji, stwierdzić należy, iż ograniczenie w postaci prawa do prywatności nie dotyczy informacji, która ma związek z pełnioną przez prof. Ryszarda Andrzejaka funkcją rektora Akademii Medycznej. Rozstrzygnięcia wymaga zatem kwestia czy związek taki istnieje w przypadku prowadzenia przez Ministra Zdrowia postępowania wyjaśniającego w sprawie zarzutu popełnienia plagiatu naukowego przez rektora uczelni, a sprawowaną przez niego funkcją. W ocenie Sądu związek taki istnieje. Habilitacja prof. Ryszarda Andrzejaka stanowiła jeden z etapów jego kariery naukowej, podobnie jak uzyskanie stanowiska rektora Akademii Medycznej. Nie ma przy tym znaczenie, iż postępowanie wyjaśniające dotyczyły zdarzeń sprzed 16 lat, kiedy to prof. Ryszard Andrzejak nie sprawował jeszcze funkcji rektora. Wskazać należy na istnienie ścisłego związku pomiędzy pracą habilitacyjną, a pełnieniem funkcji rektora. Obie te okoliczności dotyczą kariery naukowej osoby, która pełni prestiżową i zaszczytną funkcję. Postępowanie wyjaśniające nie było zaś prowadzone w związku ze zdarzeniami z prywatnego życia rektora, ale w związku z pracą

naukową, która ma wpływ na ocenę rzetelności zawodowej rektora. Godzi się bowiem zauważyć, iż postępowanie wyjaśniające dotyczyło zarzutu plagiatu pracy habilitacyjnej. Wyjaśnienie zasadności tego zarzutu niewątpliwie wpływa na odbiór społeczny osoby publicznej oraz kwestię zaufania do pełnionej przez nią funkcji. Z powyższych względów Sąd doszedł do przekonania, iż informacja publiczna w postaci sprawozdania rzecznika dyscyplinarnego, ma związek z pełnioną przez prof. Ryszarda Andrzejaka funkcją publiczną.

Odnosząc się do okoliczności, iż w przedmiotowym sprawozdaniu znalazły się informacje o charakterze prywatnym, wskazać należy, iż fakt ten nie dyskwalifikuje oceny dokumentu w postaci sprawozdania jako informacji publicznej. Główne znaczenie ma tu cel w jakim dokument ten został sporządzony. Zawarcie w nim informacji irrelevantnych z punktu widzenia toczącego się postępowania wyjaśniającego przez Ministra Zdrowia, nie może uchylać charakteru publicznego dokumentu. Nie sposób nie zauważyć, iż podzielenie poglądu Ministra Zdrowia skutkowałoby tym, iż poprzez zamieszczenie tego rodzaju informacji, każdy dokument mógłby być wyłączony spod działania ustawy o informacji publicznej. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 marca 2006 roku (K 17/05, OTK-A 2006, nr 3, poz. 30) orzecznictwo przyjmuje zróżnicowany standard (zakres) ochrony prywatności w zależności od tego, czy zakres udostępnianej informacji dotyczy osoby publicznej czy też innego podmiotu. W pierwszym wypadku - w odniesieniu do osoby publicznej - zakres dopuszczalnej ingerencji w sferę prywatności jest ujmowany znacznie szerzej. Kontratypem bezprawności naruszenia jest w wypadku osób publicznych silnie podkreślany interes ogólny nakierowany na zapewnienie przejrzystości działań wszystkich osób sprawujących funkcje publiczne. Raz jeszcze należy podkreślić, iż prowadzenie postępowania wyjaśniającego zarzut plagiatu pracy habilitacyjnej rektora wyższej uczelni, nie należy traktować w kategorii zdarzenia dotyczącego sfery życia prywatnego tej osoby. Dla Sądu są przy tym niezrozumiałe powody, dla których w sprawozdaniu sporządzonym na potrzeby tego postępowania, a zatem odnoszącym się do zarzutu plagiatu, miałyby się znaleźć informacje dotyczące życia prywatnego rektora.

Za odmową udostępnienia informacji publicznej nie przemawiają również argumenty sformułowane na gruncie przepisów Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14 marca 2007 roku w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich. Zgodnie z §6 ust. 4 powołanego rozporządzenia w przypadku wydania ostatecznego postanowienia o umorzeniu postępowania wyjaśniającego wszystkie zapisy dotyczące tego postępowania znajdujące się w aktach osobowych nauczyciela akademickiego usuwa się niezwłocznie. Przepis ten odnosi się jedynie do usunięcia zapisów w aktach osobowych, a nie do usunięcia samej dokumentacji postępowania wyjaśniającego.

W podsumowaniu powyższych wywodów wskazać należy, iż w ocenie Sądu Minister Zdrowia bezpodstawnie odmówił powodowi udostępnienia informacji publicznej. Z tych względów Sąd uwzględnił

powództwo i nakazał Ministrowi Zdrowia udostępnić Markowi Wrońskiemu informację publiczną w postaci sprawozdania Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Zdrowia z dyscyplinarnego postępowania wyjaśniającego prowadzonego wobec rektora Akademii Medycznej we Wrocławiu prof. dr hab. Ryszarda Andrzejaka, a zakończonego postanowieniem Ministra Zdrowia z dnia 18 maja 2009 roku – w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku. Tym samym Sąd doszedł do przekonania, iż powód bezzasadnie domagał się wyznaczenia terminu 14 dni liczonego od daty wyroku, gdyż obowiązek zaktualizuje się z momentem uprawomocnienia się wyroku.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. Skoro powód wygrał proces, to należy mu się zwrot poniesionych kosztów procesu w kwocie 30 zł, uiszczonych tytułem opłaty od pozwu.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.



Na oryginale właściwy podpis
Za zgodność z oryginałem

Sekretarz Sądowy

PROTOKOLANT
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie

Małgorzata Krzysiek